

Luxtorpeda, Mazanic

Brzęczą monety
szeleszczą banknoty
w rękach estety
na targach miernoty
dźwięcznie wybrzmiewa
ta prosta melodia
handel wypełnia ją
na dwóch akordach

z rozkołysanej bezkresnie kolebki
wypadło na świat i zamilkło
zrodzone z wysokiej klasy rodziców
doskonałej jakości dziecko
milczało tak chłonąc obrazy i dźwięki
za które nikt nie chciał zapłaty
z dziecięcą radością w kolorach
tęczy odkrywało kolejne światy

Ma za nic układy, układy ma za nic
Ma za nic granice, granice ma za nic
Ma za nic monety, monety ma za nic
Ma za nic, ma za nic, ma za nic

więcej więcej więcej
więcej pieniądza muszą mieć
wół stary wół nie pamięta
nie pamięta jak cielęciami był

brzęczą monety
szeleszczą banknoty
w rękach estety
na targach miernoty
dźwięcznie wybrzmiewa
ta prosta melodia
handel wypełnia ją
na dwóch akordach

gdy mężem się stałem wyzbyłem się
tego co we mnie było dziecięce
kupiłem dom nabyłem mądrość
i nadal chciałem mieć więcej
nienasycony i nienauczony
by słuchać mądrości dziecka
nieprzeliczalna na waluty świata
jest miłość i prostota serca

władzę podziały majątek cały
ma za nic
władzę podziały majątek cały
ma za nic

więcej więcej więcej
więcej pieniądza muszą mieć
wół stary wół nie pamięta
nie pamięta jak cielęciami był

więcej więcej więcej
więcej pieniądza muszą mieć
wół stary wół nie pamięta
nie pamięta jak cielęciami był

więcej więcej więcej
więcej pieniądza muszą mieć
wół stary wół nie pamięta

nie pamięta jak cielęciem był